LOGISTYKA

BIZNES – INNOWACJE – TRENDY

6 2022

Cena 39,00 zł (w tym 8% VAT) indeks 372765
www.logistyka.net.pl

Inwestowanie w innowacje przynosi niemal niezliczone korzyści

– ARNAUD LAINÉ, GXO

Cyfrowa przyszłość logistyki

ISSN 1231-5478
12 >
9 771231 547206

Q&A

Programowanie bez kodowania

Firmy stawiające na cyfryzację potrzebują ułatwień w tworzeniu aplikacji. To efekt presji na szybsze wdrażanie rozwiązań automatyzujących procesy biznesowe, w tym wiele działań operacyjnych bardzo specyficznych dla każdej firmy. Odpowiedzią są dziś platformy low-code i no-code, ułatwiające tworzenie aplikacji wspierających digitalizację procesów biznesowych. Dzięki nim aplikacje mogą być tworzone przez osoby nie znające języka programowania lub posiadające podstawową jego znajomość, czyli tzw. citizen-developerzy.

TEKST: **Marcin Pleszko**
Chief Automation Officer, Sagra Technology

1. Jakie operacje czy procesy można wspierać za pomocą narzędzi low-code budować w kontekście logistyki i handlu?

- Potwierdzanie realizacji dostaw
- Zarządzanie zapasami
- Skanowanie cen za pomocą kodów kreskowych
- Aktualizacje dostaw
- Zarządzanie zamówieniami
- Inwentaryzacja
- Raportowanie wykonania
- Raportowanie niezgodności

2. Czy digitalizacja procesów biznesowych spowoduje zanik dedykowanych systemów i aplikacji na rzecz platform low-/no-code?

Zdecydowanie nie, choć na wybór narzędzia wpływa wielkość firmy, specyfika samego procesu jak i branży. Jednak to przede wszystkim poziom zaawansowania organizacji w zakresie digitalizacji wpływa na wybór platform i systemów. Specjalne zespoły, często nazywane Center of Excellence, realizują strategię cyfryzacji na wielu polach, wybierając rozwiązania odpowiednie do potrzeb i kosztów. O ile gotowe, dedykowane rozwiązanie jest integrowalne, ich dostawca nie musi się obawiać o swoją przyszłość. Istnieją takie procesy, do obsługi których sami oferujemy dedykowane i jednocześnie, bardzo elastyczne rozwiązania w modelu SaaS. Aby przekuć popularność LCNC na swoją korzyść, oddajemy końcowym użytkownikom możliwość dostosowania naszego

rozwiązania właśnie za pomocą no-code designerów. Wbudowujemy też w nasze rozwiązania gotowe szablony (tzw. Smart Workflow), które można dostosowywać do własnych potrzeb. Wszystko to dlatego, że w mniejszych firmach procesy nie muszą być tak dojrzałe, a przez to bywają mniej skomplikowane. Z czasem szablony mogą być dostosowywane odpowiednio do zmieniających się potrzeb firmy. Właśnie pracujemy nad taką biblioteką gotowych przepływów biznesowych funkcjonujących w małych i średnich firmach, które dysponują pracownikami terenowymi. Chcemy dzięki temu sprowadzić transformację cyfrową pod strzechy tych małych firm, których normalnie nie byłoby stać na indywidualne dostosowania lub na aplikacje tworzone na zamówienie.

W ramach naszych rozwiązań do wspierania zespołów i procesów sprzedaży poszliśmy o krok dalej. Postawiliśmy na implementację edytorów no-code w nasze własne rozwiązanie. Te możliwości są obecne w naszych systemach od wielu lat, choć wtedy nie używaliśmy takich pojęć jak no-code.

Zaczynaliśmy od edytora ankiet dla przedstawicieli handlowych, dzięki któremu kierownicy regionalni wraz z trade marketingiem mogli projektować kolekcjonowanie danych z punktów sprzedaży w całym kraju. Dawało to niesamowitą wartość, gdyż w ciągu jednego cyklu odwiedzin sklepów czy aptek, nasz klient uzyskiwał informację zwrotną z dużego wycinka rynku. Przez lata rozwijaliśmy nasze narzędzia w taki sposób, aby to klienci sami mogli projektować swoje działania biznesowe, czego efektem dziś jest edytor procesów, edytor standardów wizyt, czy edytor czynności. Czynnością może być ankieta, formularz, zamówienie, inwentaryzacja, wniosek reklamacyjny czy zwrot. Czynności mogą być grupowane i być wyzwalane warunkowo, w zależności od tego, co wcześniej zaraportował pracownik w terenie. Klienci zyskali system automatyzacji pracy odporny na zmieniające się realia rynkowe.

Sami wewnętrznie wykorzystujemy narzędzia low-code oferowane przez Microsoft. Uczymy też tego naszych klientów. Oferujemy konektory do narzędzi Microsoft, które pozwalają korzystać z danych zebranych za pomocą naszych rozwiązań, ale konsumować je całkowicie poza nimi, np. w intranecie, CRM-ie klienta lub w Teams klienta. Taka strategia oparta na możliwości integracji naszych rozwiązań, otworzyła nas na ogrom scenariuszy, których nie bylibyśmy w stanie zrealizować w naszych rozwiązaniach. Dziś można je automatyzować np. po stronie Power Apps, Power Automate czy Power BI klienta.

3. Czy osoby korzystające z narzędzi no-/low-code po stronie klienta potrzebują specjalnego przeszkolenia, czy muszą mieć jakieś szczególne umiejętności?

W przypadku low-code, pewne umiejętności są niezbędne. Oczywiście, każdy kto ma chęci, może zostać tzw. „citizen developerem" i nauczyć się budować aplikacje low-code. Jako certyfikowany partner Microsoft, prowadzimy cykliczne warsztaty „App-in-a-Day", szkoląc z platformy low-code oferowanej przez Microsoft. Jednak trzeba otwarcie powiedzieć, że jeszcze przez wiele lat na rynku będzie brakowało programistów low-code. Już dziś mówi się, że taki programista nie będzie specjalnie odróżniany od pracownika piszącego kod w natywnych językach. Specjalistą od no-code może zostać każdy, na rynku widać już specjalistów nazywanych business technologist. Czyli tych, którzy swoją znajomością

technologicznych rozwiązań mogą błyskawicznie wspierać biznes.

W Sagra Technology zdecydowaliśmy się na strategię no-code. To wynika z doświadczeń, które mamy w budowaniu aplikacji mobilnych dla biznesu. Wiemy, że w przeważającej ilości firm brakuje rąk do pracy i nie możemy wymagać, że znajdą się osoby chętne do programowania. W naszych rozwiązaniach oferujemy edytory typu no-code, gdzie potrzeba szkolenia jest minimalna. Tu nie trzeba mieć szczególnych umiejętności, bo projektowanie odbywa się jak poprzez przeciąganie i upuszczanie elementów. Ktoś, kto zna Power Pointa czy Excela w ogóle nie będzie miał z tym problemu. Oczywiście nie zmuszamy klienta do projektowania, a jedynie dajemy taką opcję. Wiemy, że wymagania biznesowe często się zmieniają i dlatego naszą strategią jest dostarczanie aplikacji future-proof, czyli takich, które rosną razem z firmą. W razie potrzeby każdy formularz czy przepływ można zmodyfikować do aktualnych potrzeb.

4. Jakie konkretnie problemy platformy niskokodowe pomagają rozwiązywać?

W zeszłym roku najczęściej digitalizowane były procesy onboardingu pracowników i dostawców, zatwierdzania dokumentów oraz związane z wykonywaniem pracy zdalnej. Mogę to potwierdzić, bo wewnętrznie w Sagra Technology również sami się digitalizujemy, dzięki czemu „uzbroiliśmy" również proces offboarding'u pracowników, wnioskowania i nadawania uprawnień do systemów wewnętrznych, udzielania upoważnień dotyczących przetwarzania danych, a nawet zamawiania jedzenia do firmy. U naszych klientów pomagaliśmy automatyzować procesy potwierdzania wykonania usługi wraz z dokumentacją jej realizacji, możliwością rejestracji niezgodności i informowania o nich przełożonych, a nawet klienta. Kolejnymi przykładami procesów, które automatyzowaliśmy u klientów, to inwentaryzacja materiałów, kontrola stanu technicznego urządzeń, zgłaszanie potrzeb serwisowych, rejestracja zapotrzebowania na prace dodatkowe czy zgłaszanie zapotrzebowania na materiały/odzież roboczą. Tych przykładów ciągle przybywa.

5. Jaka może być przyszłość wykorzystania narzędzi low-code? Czy za kilka lat każdy będzie musiał w jakimś stopniu pisać kod?

Z pewnością świadomość technologiczna nowych pokoleń rośnie. Dla nich wykorzystanie narzędzi no-code będzie czymś oczywistym. Szacuję, że to właśnie no-code stanie się podstawowym narzędziem w transformacji cyfrowej. Bardziej skomplikowane przypadki będą wymagały użycia niewielkiej ilości kodu, będziemy więc mieli programistów low-code i developerów w dotychczasowym wydaniu, którzy wbrew pozorom nie będą mieli mniej pracy. Po prostu zapotrzebowanie na digitalizację zadań, przepływów, procesów w firmach jest ogromne, a zmieniające się wymagania biznesowe czy wewnętrzne w organizacjach lub chociażby zbyt mała podaż programistów, będą akceleratorami tego ciągłego rozwoju platform low-code. ■

CZASOPISMO LOGISTYKA W TWOJEJ KIESZENI!

- czytaj online i offline
- subskrypcja miesięczna i roczna
- powiadomienia o nowych wydaniach

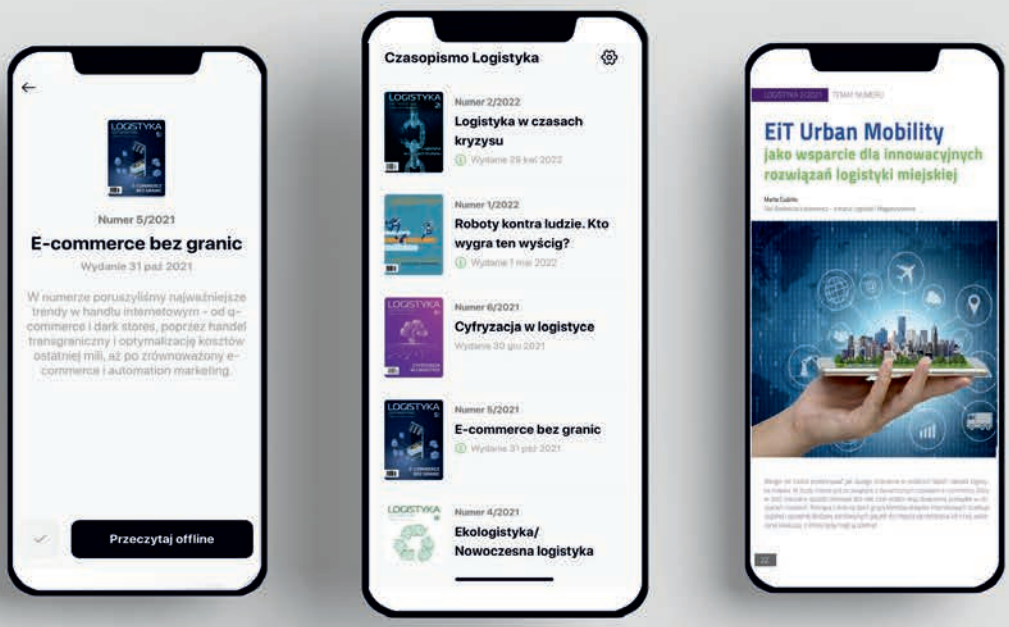

POBIERZ W GOOGLE PLAY

POBIERZ W APP STORE